

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 61.

Zamach na życie Mussoliniego

Kula rewolwerowa padła z ręki 50-letniej arystokratki angielskiej, raniąc lekko dyktatora Włoch

RZYM, 8.4. Wczoraj o godz. 11-ej rano na premiera Mussoliniego dokonano zamachu rewolwerowego.

Gdy na placu Kapitolu po wyjściu z posiedzenia międzynarodowego kongresu chirurgów premier, wśród tłumów, które wznosiły okrzyki na jego cześć, zdał do swego samochodu, jakiś starsza kobieta strzeliła do niego z rewolweru z bardzo bliskiej odległości. Mussolini został lekko ranny.

Nie straciwszy ani na chwilę zimnej krwi, premier wydał natychmiast odpowiednie zarządzenia w celu zapobieżenia ewentualnym fałszom, jakie zamach mógłby wywołać.

Kobietę ową, którą z trudnością udało się ochronić przed wzburzonym tłumem, aresztowano i oddano do więzienia dla kobiet.

Sprawczynią zamachu na Mussoliniego jest Angielka Violet Albina Gibson, urodzona w Dalkey koło Dublina w Irlandji. Liczy lat 50 i jest trzecią córką zmarłego barona Ashbourne, lorda kanclerza Irlandji. Brat jej lord Ashbourne mieszka we Francji. Miss Gibson odznaczała się zawsze ekscentrycznością.

Szczegóły zamachu

RZYM, 8.4. Po dokonaniu aktu zamachu międzynarodowy kongres chirurgów, Mussolini opuścił Kapitol w towarzystwie kilku lekarzy.

Wychodzącego z gmachu premiera manifestacyjnie witali zebrany tłum.

Gdy premier skierował swe kroki ku środkowi placu przed Kapitolu, ażeby wsiąść do samochodu, nagle padł strzał.

Strzał dała starsza kobieta, ubrana w ciemną suknię. Rewolwer trzymała oburącz, a strzeliła do premiera nieomal dotykając łutę jego twarzy.

Kula zraniła Mussoliniego w dolną część piersi. Gdy profesor chirurgji, Bastianelli, rzucił się na pomoc Mussolinemu, ten, odejmując rękę od krwawiącego nosa, powiedział: „Nie się nie stało, proszę o spokój”.

Sprawczynię zamachu aresztowano z trudem.

raniąc ją od gniewu wzburzonego tłumu, który chciał ją zlinicować.

Tymczasem premier cofnął się z powrotem do gmachu Kapitolu, gdzie obecni chirurdzy dokonali pierwszego opatrunku.

Po nałożeniu opatrunku, Mussolini podał się do samochodu, który rym udał się do swego pałacu.

Tam przybyli natychmiast ministrowie i szereg wybitnych osobistości. Tutaj premier w rozmowie z min. spraw wewnętrznych wydał kategoryczny rozkaz, że bezwzględnie nie należy dopuścić

do jakiegokolwiek zamęcenia po rzadku publicznego. Mussolini wysłał

depezę do króla, zawiadamiając go o dokonaniu zamachu oraz uspokajając co do dobrego stanu zdrowia.

O 12 w poł. przybył do Mussoliniego sędzia śledczy i otrzymał od niego szereg danych, niezbędnych dla prowadzenia śledztwa.

Przed pałacem Mussoliniego

bez przerwy ogromny tłum publiczności. Korpus dyplomatyczny złożył premierowi wyrazy sympatii z powodu ocalenia.



Rzym na wieść o zamachu

RZYM, 8.4. Wieść o zamachu na Mussoliniego zelektryzowała tłumy stołecy, które przeciągały w demonstracyjnym pochodzie ulicami miasta. Redakcja dziennika opozycyjnego „Il Mondo” została zdemolowana.

Następnie tłumy ruszyły w kierunku poselstwa rosyjskiego, ponieważ rozszalała się pogłoska, że sprawczynię zamachu jest pochodzenia słowiańskiego. Tłum został jednak powstrzymany przez silny oddział karabinierów, który w tym czasie otoczył gmach poselstwa sowieckiego. Oddziały karabinierów zamknęły również ulice, na których znajdowały się poselstwa, które ze względu na stanowisko swych mocarstw w stosunku do rządu włoskiego nie cieszyły się sympatią ludności.

Pierwszy nadzwyczajny dodatek, który wyszedł około godz. 2 min. 30 po poł. pisał, że zamach był

przygotowany przez państwo, któremu zależało na osłabieniu Włoch.

Mussolini, który po południu miał brać udział w otwarciu linij lotniczej Ostia — Genua — Rzym — Palermo, wysłał tam swego przedstawiciela.

Jak mówią, zamierzona podróż Mussoliniego do Trypolisu nie niegłęboko odroczeniu.

Mussolini powracając do swego mieszkania, zaniepokojonym urzędnikom powiedział uśmiechając się: „Jeszcze żyję. Nic mi się nie stało. Chodźmy znowu do pracy. Nie trzeba się niepokoić i nie ma żadnego powodu do alarmu”.

PANNA GIBSON

sprawczyni zamachu na Mussoliniego cierpi na obłęd religijny

RZYM, 8.4. Sprawczyni zamachu na Mussoliniego, panna Violetta Albina Gibson, z pochodzenia Irlandka, przebywała już w roku ubiegłym w pewnym sanatorium rzymskim, jako dotknięta obłędem religijnym.

Wypuszczono ją stamtąd prawie wyleczoną.

Jak twierdzi siostra jej, pogorszenie nastąpiło dopiero niedawno i objawiło się w chorobliwej manji prześladowczej na punkcie religijnym.

Czemu Mussolini zawdzięcza swe ocalenie

RZYM, 8.4. — Tel. wł. — Mussolini zawdzięcza ocalenie temu, iż w momencie strzału kłaniał się tłumom skinieniem głowy. Kula natomiast przeszła obok jego nosa.

Chirurg Bastianelli po zbadaniu rany Mussoliniego orzekł, iż kula rewolwerowa przebiła na wylot kość nosową. Rana nie przedstawia niebezpieczeństwa.

Kula szalonej Irlandki spotęowała popularność dyktatora Włochy manifestują radość z powodu ocalenia Mussoliniego

RZYM, 8.4. We wszystkich miastach włoskich na wiadomość o zamachu na Mussoliniego odbiwały się pochłapy na znak radości z powodu ocalenia premiera. W wielu miastach odbyły się uroczyste nabożeństwa dziękczynne. Mussolini otrzymuje tysiące depezy ze wszystkich części

kraju oraz z zagranicy. Wczoraj wieczorem nastąpiło znowu złożył Mussolinemu wizytę w celu wyrażenia mu w imieniu rodziny królewskiej gratulacji.

Wczoraj była wspaniale tłumnowana, domy udekorowano flagami.

Jeśli się cofnę — zabijcie mnie, jeśli umrę — pomścicie mnie!

Temi słowy Mussolini wzywa Włochy do walki o triumf ideałów faszyzmu

RZYM, 8.4. Wczoraj, na uroczystości przedstawienia nowemu dyrektoratowi sekretarzy prowincjonalnych partii faszyzowskiej, Mussolini wygłosił dłuższe przemówienie, w którym powiedział między innymi:

— Wygraliśmy ważną bitwę wewnątrz kraju. Nasza bitwa nie jest jeszcze wygrana poza granicami kraju. Reprezentujemy w świecie nowe zasady.

— Za dewizę swego życia wybrałem zdanie: „Żyć w niebezpieczeństwie”. Oświadczam wam, jako były uczestnik wojny: Jeżeli idę naprzód — podążajcie za mną, jeżeli się cofnę — zabijcie mnie, jeżeli umrę — pomścicie mnie!

Wychodzącemu z pałacu Mussolinemu oburzony tłum zgłosił imponującą manifestację.

Kłeska powstańców syryjskich

Drzewie uciekli do Palestyny, gdzie ich rozbrojono

PARYŻ, 8.4. Donoszą z Syrii: Kawaleria francuska zadała powstańcom ciężką klęskę i zdobyła miejscowość Baja.

Drzewie uciekając, schronili się na terytorium Palestyny, gdzie ich rozbrojono.

Półtora miliona złotych i sto tysięcy dolarów

STRACIŁ SKARB PAŃSTWA na gospodarce i aferach pp. Lindego, Baua i Hryniewiczza

WARSZAWA, 8. IV.

Uwaga całego kraju skupia się na rozpoczętym dziś w sądzie okręgowym procesie b. prezesa P. K. O.

Na twardej ławie oskarżonych zasiada p. Hubert Linde, liczący lat 58, b. minister skarbu i b. prezes P. K. O. — obok niego p. Wilhelm Bau, lat 51, przemysłowiec i przemysłowy spekulant, oraz p. Bogusław Hryniewicz, lat 45, szef kontroli budowy gmachów P. K. O., mianujący się inżynierem, a posiadający zaledwie 3-klasowe wykształcenie.

Proces wynikał dzięki śledztwu wszczętemu wskutek doniesienia p. Stanisława Lipińskiego, przewodniczącego stałej komisji rewizyjnej P. K. O. do Najwyższej Izby Kontroli P. o udzielonej przez p. Lindego urzędowej gwarancji na pożyczkę angielską, zaciągniętą przez jego brata, p. Mariana Lindego.

Wynikłe stąd dochodzenie dało

rewelacyjny materiał i wykryło liczne przestępstwa oskarżonych.

Sala I-sza sądu okręgowego od godz. 10-tej rano poczęła się wypełniać publicznością przybyłą na proces p. Huberta Lindego, Bogusława Hryniewicza i Wilhelma Baua. Audytorjum rekrutowało się przeważnie ze sfer bankowych i politycznych.

Prokurator Generalna występuje przeciw oskarżonym z powodów cywilnych o zasądzenie solidarnie od pp. Lindego,

Zdała od nieprzyjaznego oka p. ministra oświaty

obradując organizację nauczycielską w sprawie wychowania moralnego WARSZAWA, 8. IV.

Dziś o godz. 11 przed południem odbyło się otwarcie pierwszego zjazdu Wychowania Moralnego w sali Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (Marszałkowska 123), gdyż udziału większej sali Instytutu Gliuchonimych odmówił p. minister Oświaty. P. minister oświaty podkreślił niezadowolenie swe z programem zjazdu przez niedolegowanie przedstawicieli Rządu na otwarcie.

Przy udziale 200 uczestników z kół nauczycielskich i pedagogów otworzyli zjazd prezesi zwoływanych zgrupowań organizacji: z ramienia związku zawodowego nauczycielstwa szkół powszechnych, p. senator Nowak i z ramienia Związku zawodowego nauczycielstwa szkół średnich — dr. Raabe.

Referat informacyjny o pracach międzynarodowych kongresów wychowania moralnego wygłosiła pani H. Orsza — Radlińska.

Referat ze strony organizatorów zjazdu wygłosił p. Edmund Forelle na temat: „Możliwość ogólnoludzkiej podstawy wychowania moralnego”.

Jugosławia ma kłopot z rządem Min. Ubunowicz usiłuje stworzyć gabinet

BIAŁOGÓRÓD, 8.4. Około północy król powierzył utworzenie nowego gabinetu dotychczasowemu ministrowi robót publicznych, Ubunowiczowi, który o przed się chce o koalicję radykałów i partii Radica.

Francja odesłała z kwitkiem ambasadora sowieckiego

protestującego przeciw kongresowi emigrantów rosyjskich

MOSKWA, 8.4. Rząd francuski zawiadomił rządowe ambasadora sowieckiego w Paryżu, że nie widzi żadnych podstaw do rozwiązania kongresu emigrantów rosyjskich, przeciw któremu Sowiety zaprotestowały na Quai d'Orsay (ministerstwo spraw zagranicznych).

Meksyk wydał nuncjusza

papieskiego „jako niepożądanego obcokrajowca”

NOWY JORK, 8.4. Donoszą z Meksyku: Rząd zawiadomił nuncjusza papieskiego Msgr. George'a Carnaua, że pobyt jego w Meksyku, jako obcokrajowca, uważa za niepożądany.

Wobec tego nuncjusz postanowił przenieść swoją siedzibę do Hawany na wyspie Kubie.

POCIĄG pędzący 100 km. na godzinę spadł z toru

w przepaść

Straszną katastrofą w Austrii

WIEDŃ, 8.4. Z pociągu elektrycznego, jadącego z Innsbucku, wypadł motocyklista, a pociąg po zbawionym kierowniku, począł pędzić po pochylonej drodze z szybkością przeszło 100 km. Znalazłszy się na zakręcie, pociąg wykołosił się i spadł z 4-metrowego nasypu w przepaść.

Jedenastu pasażerów odniosło ciężkie rany, w tem 3-ch śmiertelne.

P. prokurator Rudnicki i p. Werner domagają się odczytania jego zeznań. Adw. Szurlej wypowiada się stanowczo za przesłuchanie świadka na rozprawie głównej. Powołując się na nieobecność również kilku innych świadków, adw. Szurlej domaga się odroczenia rozprawy.

Do wniosku odroczenia rozprawy przyłącza się i adw. Brokman, obrońca przebywającego w więzieniu Baua, twierdząc, iż sprawa jest jeszcze niedotrzała i rozprawy być nie może.

Wniosek o odroczenie sprawy popiera następnie w bardzo wymowny sposób mecenas Perzyński, obrońca Baua, zwracając uwagę, że na 39 powołanych świadków nie stawili się 16, a więc blisko połowa.

Po treściwym a mocnym przemówieniu p. prokuratora Rudnickiego sąd udaje się na naradę, by orzec, czy rozprawa będzie odroczona.

GIEŁDA WARSZAWA, 8. IV.

Bank Polski i banki prywatne utrzymywały dziś przed południem kurs dolara na poziomie 8.10.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metale Rubel złoty 245. Dowolny Berlin 2.16, Belgja (za 100) 35.00, Holandia (za 100) 35.00, Londyn (za 100) 44.43, Paryż 31 i pół, Praga (za 100) 30.00, Szwajcaria (za 100) 167.00, Wiedeń (za 100) 120.00, Włochy (za 100) 34.75, Czerwonka — za 1 — 46.00.

Na ostatnim milimetrze granicy Albo inflacja i ruina, albo rozumna oszczędność i ratunek

Najbliższe dni będą rozstrzygać o naszej gospodarce finansowej i walutowej. Istotnym już do ostatniego granic obciążenia budżetowego, poza którym kryje się groźba deficytu, nieuchronnie podciągająca za sobą spiralę wahań.

Ilo powolnej inflacji nie dopuściła do żadnej ceny. Rząd, który walczył na siebie odpowiedzialność za przebieg inflacji, odgrywał na siebie w obecnych warunkach żywiołowy wręcz odruch protestu. Mógłby wtedy zniechęcić wydanki budżetowe i samorządów.

Niestety sposób, w jaki odbywa się redukcja zarówno personalna jak i rzeczowa, idzie o nas do linii fundamentalnego oporu. Iść się musi z faktem, iż wyczerpanie na brzo całej masy przeważnie inteligencji pracującej bez dania jej możliwości pracy na linii polu, jest tylko pomniejszeniem na rynku wewnętrznej konsumpcji i zbytu, już i tak ograniczonego do minimum.

Tymczasem gospodarka państwowa jest nadal rozrzucona, nie celowa, rodząc nieprodukcyjne koszty.

Otrzymujemy wiadomość, iż Rząd, a zwłaszcza ministerstwo robót publicznych zawarto szereg kontraktów budowy i odnowy, przyczem, udzielając przedsięwzięciom wynagrodzenia w postaci 10% brutto od kosztorysu, zmuszają ich prosto do wydatkowania jak najwyższych sum bez wszelkiego technicznego uzasadnienia, celem osiągnięcia możliwie wysokich zysków.

Dotąd jeszcze wydatki kancelaryjne, inwentarzowe, rozjazd, utrzymanie porządku w lokalach i t. d. są rażąco wygórowane, a dostawy grzeszą brakiem racjonalnej kalkulacji handlowej.

Te właśnie powody przewyższają o wiele wydatki osobowe i tu winna być przede wszystkim dokonana redukcja, zgodnie z uproszczeniem administracji państwowej.

Z WIEJSKIEJ KUŹNI NA KAPITOL RZYMU DZIEJE NIEZWYKŁEJ KARIERY DYKTATORA WŁOCH MUSSOLINIEGO

Benito Mussolini, obecny wódz narodu włoskiego, ma stać się wszechwładnym sławą.

W latach młodości, w jakich odbywa się redukcja zarówno personalna jak i rzeczowa, idzie o nas do linii fundamentalnego oporu. Iść się musi z faktem, iż wyczerpanie na brzo całej masy przeważnie inteligencji pracującej bez dania jej możliwości pracy na linii polu, jest tylko pomniejszeniem na rynku wewnętrznej konsumpcji i zbytu, już i tak ograniczonego do minimum.

Tymczasem gospodarka państwowa jest nadal rozrzucona, nie celowa, rodząc nieprodukcyjne koszty.

Otrzymujemy wiadomość, iż Rząd, a zwłaszcza ministerstwo robót publicznych zawarto szereg kontraktów budowy i odnowy, przyczem, udzielając przedsięwzięciom wynagrodzenia w postaci 10% brutto od kosztorysu, zmuszają ich prosto do wydatkowania jak najwyższych sum bez wszelkiego technicznego uzasadnienia, celem osiągnięcia możliwie wysokich zysków.

Święto pruskiego militarysty Hindenburg przybrany w 78 orderów, święci 60-tą rocznicę służby wojskowej

BERLIN, 7. 4. Obchód 60-letniej służby wojskowej Hindenburga rozpoczął się koncertem zjednoczonych orkiestr wojskowych. Następnie odbyła się defilada wojskowa i przyjęcie w pałacu Hindenburga. Wzięli w nim udział przedstawiciele da-

wnaj generalicy m. m. h. adiutant Wilhelma II, gen. von Plese. Minister Gessler śpiewał hymn na imieniom Reichsheiry, na co odpowiedział Hindenburg, przybrany w mundur marszałkowski, udekorowany 78 orderami.

Mediament. Jest teraz redaktorem socjalistycznego dziennika „Avanti”, duchowym sprzączką zaburzeń w czerwcu 1914 roku, nazwany „krwawym tygodniem” Włoch.

Śmiały w decyzjach, wlecący rewolucjonista z ducha, Mussolini ogłasza republikę w prowincji Romagna, w której się urodził.

Wojna dokonała zasadniczej przemiany w poglądach Mussoliniego. Zrywa z socjalizmem i staje na czele odłamku społeczeństwa, propagującego przystąpienie Włoch do wojny światowej. Mussolini sam rusza na front

jako ochotnik. Wkrótce zostaje mianowany oficerem. Często ranny w brzocho, po wyleczeniu, jako inwalida niedolny do służby frontowej, wraca na tyły.

Po wojnie Mussolini organizuje byłych uczestników wojny,

tworząc podwaliny organizacji faszystowskiej.

Dnia 30 października 1922 r. Mussolini na czele faszystów dokonywa

tylonego marszu na Rzym. Rząd premiera Facty kapituluje. Król zmuszony jest mianować na jego miejsce Mussoliniego. Wkrótce parlament oddaje mu dyktaturę.

W marcu r. 1923 Mussolini otrzymał najwyższe odznaczenie włoskie: order Annunziata i tytuł „królewskiego”.

Do dzisiejszego dnia Benito Mussolini jest

faktycznym dyktatorem Włoch. Do osoby królewskiej odnosi się z niezwykłym taktem i lojalnością.

Zagraniczna polityka włoskiego dyktatora odznacza się zdecydowanym, energicznym i konsekwentnym programem.

W stosunku do Polski Mussolini zajmuje stanowisko nader przyja-

M. S. Wojsk. zrywa z systemem przetargów na dostawy do armii

Komitet ekonomiczny ministrów postanowił upoważnić ministra spr. wojskowych do przedłużenia umów na dostawy amunicji, żywności i sprzętu na czas od 1 kwietnia do 30 września r. b. z tymi dostawcami - rolnikami lub

zrzeszeniami handlowo - rolniczymi, którzy z dotychczasowych umów wywiązali się bez zarzutu.

System rozpisywania przetargów został tym razem zamknięty, gdyż tylko tak wywiąże się z tych wypadkach wywiąże cen.

20-lecie POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ

Wielkie to święto oświaty wśród ludu uczy społeczeństwo dorocznym darem

3 MAJA

Raz do roku w pierwszych dniach maja zasłużona dla oświaty polskiej instytucja — „Polska Macierz Szkolna” zwraca się do społeczeństwa o pomoc materialną, tradycyjnie zwana „darem narodowym 3-go Maja”. W roku bież. zbiórka fa-

Powstała w r. 1906 Polska Macierz Szkolna rozrosła się w ciągu dwudziestu lat i obejmuje obecnie

243 koła prowincjonalne, zorganizowane przeważnie w miastach powiatowych. Koła te prowadzą 308 czytelnik, 539 bibliotek, wreszcie 307 kursów dla dorosłych i 9 uniwersytetów lu-

CO NAM WINNA ROSJA? Za ćwierć milijarda rubli złotych Sowiety chciały dać 1,190 dolarów

Na pretensje polskie do Sowie-
tów składają się:

- 1) wkłady do rosyjskich kas oszczędności — rb. zł. 165.000.000,
- 2) składki ubezpieczeniowe w państwowych kasach oszczędności — 1.500.000 rb. zł.;
- 3) kapitały miejskie — rb. zł. 33.570.216;
- 4) kapitały specjalne — rb. zł. 21.532.513 kop. 29;
- 5) kapitały stypendyjne — 6.981.332 rb.;
- 6) kapitały emerytalne — 16.046.961 rb.;
- 7) kaucje 3.644.905 rb.;
- 8) należności służbowe — 276.773.990 rb.;
- 9) roszczenia prywatno - prawne: w gotówce — 1.175.720 rb.;

W papierach wartościowych — 17.720.326 rb., 4.800 fr. fr., 41.670.37 dol.

Od r. 1924 sprawa zwrotu tych

ogromnych sum obywatelom polskim stanęła na martwym punkcie z winy delegacji sowieckiej.

Poselstwo sowieckie w Warszawie kilkakrotnie usiłowało sprawę tę zlikwidować na drodze dyplomatycznej, mimo że traktat ryski do przeprowadzenia jej upoważnia jedynie powołana do życia mieszana komisja rozrachunkowa polsko-rosyjska.

Co więcej, poselstwo sowieckie usiłowało za podlegające uiszczeniu wszystkie zgłoszone do dn. 23 stycznia 1924 r. pretensje polskie, bez względu na ich wartość, w sumie 242.353.260 rb. zaproponować pokrycie całej tej sumy: 1 miliard 81 milionów marek polskich, stanowiących w dniu orozporzycji równowartość 1190 dolarów!

W takim stanie sprawa przeważała do dziś.

Wznowione rokowania polsko-czeskie Ostateczna redakcja traktatu handlowego

PRAGA, 7. 4. Polska delegacja do rokowań o umowę handlową czesko-słowacko - polską, przybyła dziś do Pragi i rozpoczęła

okowania. Omawiane są sprawy celne. W innych, już uzgodnionych sprawach, ustala się ostateczną redakcję traktatu.

Zwolennicy alkoholu zapelniają więzienia Stanów Zjednoczonych

Szmugiel wódki i przekupstwo urzędników
prohibicyjnych kwilnie zastraszające

LONDON, 7. 4. — Tel. wł. — Dyskusja w senacie amerykańskim w sprawie prohibicji przybrała przebieg sensacyjny. Podsekretarz Andrews, któremu powierzono przeszło 1000 urzędników prohibicyjnych oświadczył, iż wydano z urzędu za przekupstwo przeszło 1000 urzędników prohibicyjnych. Szmugiel

wódki rozwija się coraz bardziej. Liczba osób karanych za przekroczenie ustaw prohibicyjnych jest coraz większa. 35 proc. więźniów Stanów Zjednoczonych odwołuje karę za przekroczenie ustaw prohibicyjnych. Browary i fabryki, które mają prawo sporyżać napoje bezalkoholowe, wywarzają w wielkie ilości alkoholu.

Tajnej umowy z żydami nie było Kolo żydowskie wysuwa postulaty gospodarcze

WARSZAWA, 8. IV. P. premier Skrzyński przyjechał w sobotę do Warszawy z wyjazdów p. (irahskiego, posłów Hartglas i Farbatina, którzy przedstawili żądania Kola ży-

wierał większą ilość punktów. Rząd odwołał gotowość wykonania wszystkich żądań, co byłoby z owych 12 punktów jeszcze do spełnienia.

Wyjaśniło się, że ugoda, zawarta w lipcu 1925 z rządem zawiasta tylko znanych 12 punktów, dotyczących kulturalnych i wyznaniowych potrzeb ludności żydowskiej.

Rząd nie posiada żadnego egzemplarza ugody, któryby za-

Posłowie Hartglas i Farbatin odwołali, że tych 12 punktów nie obejmują potrzeb gospodarczych ludności żydowskiej i domagali się ich uwzględnienia.

W tym celu odbyło się w piątek 9 b. m. ponowna konferencja z udziałem zainteresowanych ministrów.

Premier Skrzyński wyjeżdża do Pragi i do Wiednia

W przyszłym tygodniu odjedzie premier Skrzyński dwiema podróżami dyplomatycznymi, a mianowicie do Pragi i do Wiednia. Towarzyszyć będą premierowi: szef protokołu Przedsiedzie, kierownik referatu czeskiego dr.

Fryderyk i sekretarz osobisty p. Kisielewski.

Po dwudniowym pobycie w Pradze, premier Skrzyński jedzie do Wiednia, gdzie prawdopodobnie zabawi tylko jeden dzień.

Zasiłki dla instytucji z zysku państwowej loterii dobroczynnej

Osiągnięty z ostatniej państwowej loterii na cele dobroczynne zysk w kwotę 47.499 zł 50 gr. min. pracy i opieki społecznej w porozumieniu z dyrekcją lo-

terii państwowej rozdzielił między 78 instytucji dobroczynnych udzielając im subwencje w kwotach od 200 do 2.000 złotych.

KS. FILIP ORLEAŃSKI prawny następca

40-stu królów francuskich NIE MIAŁ PRAWA walczyć ani umrzeć za Francję

Paryż, 3 kwietnia.

Mało kto we Francji nie urodził kilkunastu lat nad losem księcia Filipa Orleańskiego, „prawnego następcy 40-tu królów francuskich”, który zmarł na obczyźnie w Palermo.

Urodził się on na wygnaniu, w Anglii. Jako dziecko, spędził lat kilka we Francji, ale gdy zaczął

dorastać, parlament wydał nową prawo, skazując go na banicję. Mając lat 21, Filip Orleański powrócił do Francji, by stać się jako poborowy. Za ten „buntowniczy”, za przekroczenie prawa wygnawczego, dostał się na dwa lata do zwykłego kryminalnego więzienia — skąd jednak po miesiącu uwolniono go.

Skoro wybuchła wielka wojna, miałem sposobność być przedstawionym w Londynie „królów Filipowi VIII” — jak go nazywali fanatyczni-rojalści.

— Trudno — rzekł mi wtedy prezydent — bym oświadczył, że nie jestem prawowitym „Ludwika XIII-go i Henryka IV-go”.

Jestem spadkobiercą tych ludzi — co na to można poradzić? Obecnie marzeniem moim jest oddać życie za Francję. Niestety, mimo moich usiłowań starań, rząd francuski odmówił mi prawa wstąpienia do armii francuskiej. Ze względu na konwenanse dyplomatyczne kuzyni moi, królowie angielski i belgijski, oraz car rosyjski, odpowiedzieli również odmownie. Nie mam prawa żyć we Francji, nie mam też prawa za nią umrzeć...

W testamentie swoim książę Filip żąda, by go pochowano we Francji. Prawo pisane właściwie się temu nie sprzeciwia: skazuje ono na wygnanie żywych, ale nie trupy. Wątpliwe jest jednak, czy się władze na to zgodzą.

— Pogrzeb księcia Filipa we Francji — odpowiedziano w ministerstwie spraw wewnętrznych — to byłaby zbyt wielka manifestacja. Wszak za konduktem pogrzebowym zajęliby „miejca wszyscy królowie europejscy”, z którymi był on blisko spokrewniony... Taki splendor, taka wspólna żałoba, mogłaby się podzielać na umysły...

Filip Orleański pozostanie zatem zapewne w krypcie scytyjskiego grobu. Pod hasłem: „Król umarł, niech żyje król!” — monarchiści ogłosili już jego następcą: księcia de Guise.

Biedny król! Będzie musiał raz na zawsze wynieść się z Francji, gdzie posiada pałac, bujne pola i lasy. Jest to rozczulające i zabawne zarazem.

Henryk Korab - Kucharski.

SPORT

Wspaniały sukces Kleindla w Paryżu Tennisista polski zdobywa pierwsze miejsce w grze podwójnej panów

Ostatnie trzy doskonałe tenisisty polskiego Kleindla we Francji zdobył, że w grze podwójnej panów zdobył ośmiu z Contona's'em pierwsze miejsce, bijąc w finale parę Guillemot - Menier 6 : 4 ; 6 : 1 ; 6 : 3, a w półfinale braci Boussus 6 : 2 ; 6 : 2.

Walka dwu mocarzy pięści

„Byk pampasów” Firpo bije mistrza Europy Spallę

Jak donosi z Buenos Aires, argentyński bokser Firpo, zwany popularnie „bykiem pampasów” pokonał Włocha

Emilio Spallę po 15 rundach na punkty.

Ledwo runię się zagony - już skarb państwa zbiera plony

Pierwsza rata podatku gruntowego za bieżący 1926 rok winna być uiszczona do 15 b. m. Wobec ciężkiego położenia skarbu państwa udzielenie nie będzie.

Natomiast niezwłocznie po u-

piływie terminu płatności władze skarbowe przystąpią do przymusowego dochodzenia należności wraz z kosztami egzekucji i karami za zwłokę.

Dobrze zorganizowane monopole urałowałyby równowagę budżetową

Dotychczasowe obrady budżetowe i ustawiczne przesilenia na tle niezbędnych oszczędności w naszej gospodarce państwowej i samorządowej wykazały dobitnie, iż równowaga budżetowa, a co za tem idzie, utrzymanie kursu złotego, może nastąpić jedynie na drodze zwiększenia dochodów państwowych.

Niestety, wobec wyczerpania produkcji i ludności podatkowej, które są u nas wprawdzie znacznie niższe, niż na Zachodzie, lecz zato nadmierne wysokie w stosunku do sił płatniczych gospodarstwa narodowego, pozostaje jako ostatnia deska ratunku zwiększenie obrotów monopolowych. Działający monopol spirytusowy, który dotąd daje stosowco zbyt małe dochody państwa, może bardzo poważnie zwiększyć pozycję przychodową przez

przejście ku pełnemu monopolowi drogą prowadzenia rozlewu i handlu wódek we własnej administracji i to przynajmniej w zakresie handlu hurtowego.

Wedle obliczeń fachowców, opierających się na doświadczeniach byłego monopolu rosyjskiego, ogólny dochód, jaki skarb państwa może uzyskać z monopolu wódczanki, biorąc za podstawę obecne ceny rynkowe, wyniosłoby w roku bieżącym 300 mil. zł., w czym 50 mil. zł. dla samorządów.

W obecnym stanie rzeczy cały więc wysiłek min. skarbu w porozumieniu z min. przemysłu i handlu, winien iść w kierunku udoskonalenia technicznego i handlowego naszych monopolów, które ostatnio wykazują poważne zaniedbania, od bijające się ujemnie na ich dochodowość.

Pozatem odchodzą bez przeszkód drogą morską transporty węgla przeznaczone dla prywatnych odbiorców włoskich.

Polskie czarne diamenty jadą na jasny brzeg

„Freie Presse” podało ostateczną wiadomość, pochodzącą z Rzymu, jakoby z powodu niedostarczenia węgla przez Polskę, transakcja zawarta z kolejami włoskimi o dostawę 250.000 ton węgla została rozwiązana, a rząd włoski szuka w innych krajach odpowiedniejszych dostawców.

Wiadomość ta jest słodkim wynysiem, pozabawionym wszelkich podstaw faktycznych.

Kontrakt zawarty przez firmę

włoską z polskimi kopalniami węgla jest zgodne z jego postanowieniami wykonywany od 1-go b. m. Szereg zwartych pociągów węglowych został wysłany do Włoch drogą lądową; dalsza wysyłka odbywa się normalnie, nie dając powodów do reklamacji.

Pozatem odchodzą bez przeszkód drogą morską transporty węgla przeznaczone dla prywatnych odbiorców włoskich.

W Kalifornii ploną gigantyczne zbiorniki nafty

Jest to największy pożar w dziejach świata

NOWY JORK, 7. 4. W San Louise (Kalifornia) od uderzenia pioruna zapaliły się cztery olbrzymie rezerwuary nafty, należące do towarzystwa Oil Company, zawierające ogółem 3.700.000 barleki nafty.

W chwili obecnej setki robotników gorączkowo pracują nad zbudowaniem tamy w celu zlo-

kalizowania ognia i zapobieżenia przerzuceniu się pożaru na 500 mniejszych rezerwuarów nafty, znajdujących się w pobliżu.

Wskutek eksplozji rozbitych zostało tysiące szyb w mieście. Podobnie straszny pożar jest do tychczas nieznany w historii przemysłu naftowego.

Pod zarzutem ciężkiej zbrodni.

3 oskarżonych o zabójstwo w r. 1920 wczoraj uniewinnił Sąd Okręgowy w Białymstoku.

W lecie 1920 i pod zarzutem inwazji bolszewickiej, w lesie państwowym, około wsi Straż, w pow. Sokółskim, do pańskich krowy, Angelina Popławskiego, Feliksa Sierżewskiego i Czelebia podał nieznajomy młody mężczyzna, prosząc o przyjęcie go do ich towarzystwa, mówiąc, iż:

niekiedy z ojca bolszewickiego

I ma przy sobie wódkę i 2 kontogiery, z którymi musi się ukrywać przed bolszewikami. Nie przyjęli przez pastuszków, nie znający oddalił się w głąb lasu. Tegoż samego dnia pastuszek krowy

opowiedział o zdarzeniu

starszym ludziom, między którymi byli Jan i Władysław Wysocki i Antoni Popławski, a którzy po zakomunikowaniu przez pastuszków o tym fakcie, spojrzeli na siebie porozumiewawczo. Na drugi dzień rano Jan Wysocki i Antoni Popławski

przyprowadzili z lasu do wsi krowy,

które należały do nieznajomego, przyczem ten ostatni po rozmowie z pastuszkami zginął.

Wysocki i Popławski opowiedzieli z początku ludności, że pobili nieznajomego i odebrali mu ogiery, a następnie mówili, że konie znieśli blakające się w lesie. W tydzień czasu, po powyższym, pojawili Antoni Małach, podczas obchodu lasu,

zabici w lasie wsi Straż zwłoki

nieznajomego młodego mężczyzny, bez butów, ubranego w spodnie i kurtkę. Zwłoki miały na głowie 2 rany: jedną mniejszą na czole, a drugą większą na prawym oku, odcięte 3 palce na ręku i rozcięte ucho. Następnie Popławski poznał w zwłokach nieznajomego mężczy-

na, który przed tygodniem przychodził do grupy pastuszków i prosił ich o przyjęcie do ich towarzystwa.

Na skutek

zatrudnienia szlifiera.

wsi Straż, zwłoki przez ludność zostały pochowane w pobliżu gajówki około wsi Straż.

Konie zabrane nieznajomemu człowiekowi przez dłuższy czas znajdowały się w posiadaniu: jeden u Wysockich, drugi u Popławskiego, którzy następnie sprzedali je. Po odnalezieniu zwłok

podjęta została

odrazu skierowały się przeciwko Wysockim i Popławskiemu, lecz nikt nie meldował władzy o bawie przed zemstą.

Dokonano w dn. 26 listopada i ub ekshumacji zwłok.

Znaleziono szkielet

Według opinii lekarza śmierć nieznajomego nastąpiła wskutek złamania kości czaszki i pęknięcia podstawy szczytu spowodowanych uderzeniem tępego narzędzia.

Zbadani w charakterze oskarżonych Jan i Władysław Wysocki do winy nie przyznali się. Antoni Popławski nie przyznał się również do winy i zeznał, że Wysocki proponował mu skraść konie, na co się nie zgodził. W kilka dni potem, przechodząc lasem, widział, jak Wysocki

zabili nieznajomego kłosa.

Zatrzymali oni Popławskiego i zażądali, aby przysięgł, że nikomu o zbrodni nie powie. Na drugi dzień widział konie zabitego u Wysockich. Jednego konia dostał od nich za milczenie. Wobec powyższego Jan i Władysław Wysocki i Antoni Popławski postawieni w stan oskar-

żenia z art. 51 i 455 cz. I p. 12 K. K., oraz art. 15 Przep. Przechodzą do K. K.

Sprawa powyższa rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Białymstoku pod przewodnictwem sędziego Zdzisława i przy udziale sędziów Rybickiego i Bielego, oskarżał prokur. Wólczyński.

Sąd wobec braku dowodów na winę oskarżonych uniewinnił.

Bronił oskarżonych pp. mecenas Krzakowski i Piatkowski.

Komisja specjalna radzi dzisiaj nad uruchomieniem robót publicznych.

Na dziś 9 kwietnia r. o godz. 8 wieczorem Magistrat zwołał posiedzenie komisji wybranej na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej dla ustalenia kolejności robót publicznych miejskich,

Śmierć alkoholika.

W dniu 6 kwietnia r. o godz. 8 rano w Wolkowsku został ujęty w baraku biura Mechanicznego P. K. P. trup woznego Franciszka Budko, który raczył się już rozkładać. Budko w dniu 4 kwietnia zamknął się w pokoju w którym obecnie go odnaleziono. Na stole znajdowało się kilka butelek wódki nieopieczonych i kilka wypitych. Dochodzeniem stwierdzono, że śmierć nastąpiła wskutek epopleksji spowodowanej nadmiernym użyciem alkoholu. Dalejsze dochodzenie w toku.

Bal akademicki.

Za przykładem lat ubiegłych studentów Białostockich uczelnię w sobotę dn. 10 b. m. swój doroczny bal wielkolepny w wielkiej sali Państwowego Gimnazjum Męskiego.

Miejscowa salawa akademicka zawiązała się gorącym poparciem społeczeństwa Białostockiego tak ze względu na cel, jak i na sympatyczny nastrój wywołany przez naszych akademików.

Intelektualnie, ze względu

na bal akademicki, jak zwykle, zgromadził liczne rzesze gości, pragnących wesóło spędzić i jednocześnie przyjąć z przyjemnością studentów w ich pożytecznych

Dodać przytem należy, że bal, dając to bodaj jedyną okazję, gdzie obywateli Białostockich ma się nie pamiętać ani o podatkach, ani o wekslach, nie mówiąc już o polityce. Bufet na miejscu.

Pod kołami pociągu.

W dniu 5 kwietnia r. o godz. 7.25 na stacji Wolkowskiej C. Wolkowski M. pociąg osobowy Nr. 722, idący z Baranowicz

do Białegostoku, przejechał nad młocem Leonarda Aleksandra, który poniósł śmierć na miejscu. Dochodzenie w toku.

Raz może uporządkujemy a. enizację miejską.

Dotąd praktykowanym sposobem wywożenia nieczystości z miasta były zwyczajne furmanki otwarte, z których lały się brudy i zatrwały powietrze. Na jednym z posiedzeń magistrackich postanowiono nareszcie po-

łożyć kres dotychczasowym praktykom i upoważnić tylko te osoby do oczyszczania, które będą miały wozy zamknięte i będą powiadzały w zupełności ożczeniu komisji aenizacyjnej

Likwidacja Zarz. Obw. Funduszu Bezrobocia w Grodnie.

Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej, na wniosek Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, zatwierdził likwidację Zarządu Obwodowego Funduszu Bezro-

bocia w Grodnie. Obwód działania tego urzędu włączony został do Z. O. F. B. w Białymstoku.

Zebranie ogólne Banku Komunalnego.

W poniedziałek, dnia 12 kwietnia r. b. w Warszawie odbędzie się zwyczajne zebranie ogólne akcjonariuszów Banku Komu-

nalnego, na które z ramienia naszego miasta został wydelegowany prezydent miasta, p. B. Szymański.

„Polska w Mandżurji“ odczyt Wacława Sieroszewskiego.

Wielki powieściopisarz polski, znany podróżnik, Wacław Sieroszewski zjeżdża do naszego miasta w niedzielę, dn. 11 kwietnia i wygłosi w teatrze „Pałace“ sensacyjny odczyt p. t.: „Polska w Mandżurji“. Na treść odczytu złożył się: 1) Warszawa czy Ryga? 2) Niebezpieczeństwa i przyjemności jazdy ekspresem przez Rosję. 3) Ural. 4) Stacje Syberyjskie. 5) Szlak 5-tej dywizji polskiej. 6) Kołczak. 7) Irkuck. 8) Dookoła Bajkału. 9) Stacja „Mandżurji“. 10) Chabin—Muk-

den—Laojan. Port-Artur. 11) Daliński. 12) Losy polaków w Mandżurji w czasie wielkiej wojny i rewolucji. 13) Stan obecny. 14) Co czynić? 15) Polacy pod dani Chińczy. 16. Rynek Chiński otwarty dla Polski. 17) Dawni urzędnicy i inżynierowie — kupcami. 18) General Ciang-Tso-Lin przyjacielem polaków. 19) Jak Chiny szukały Polski. Zainteresowanie odczytem wielkie. Początek o godzinie 6-tej wiecz. Bilety w kasie „Pałace“.

Zapomogi dla umysłowo-pracujących.

W najbliższym czasie Komisja przy Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy będzie rozpatrywała sprawę udzielenia jednorazowych zapomóg bezrobotnym umysłowo-pracującym. Dotych-

czas otrzymali tylko niektórzy, gdyż brak było funduszy, obecnie dowiadujemy się o przyznaniu 3000 zł. celem doręczenia tym, którzy przy pierwszej kolejce zostali pominięci.

Badanie i regulowanie cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Urząd Wojewódzki zwrócił się do wszystkich miast wydziałów naszego Województwa o wypowiedzenie się w sprawie utworzenia komisji przy magistratach do badania i regulowania cen artykułów pierwszej potrzeby, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów. Magistrat

miasta Białegostoku, na ostatnim swoim posiedzeniu po szczegółowym rozpatrzeniu tej sprawy, przyszedł do przekonania, że najbardziej celowym będzie wprowadzenie tej komisji przy Starostwach ze względu na to, że mają do bezpośredniej dyspozycji organ egzekucyjny.

Owoc okupacji niemieckiej.

Podczas okupacji niemieckiej, mieszkanka Sokółki, Greczko, poznała się z żołnierzem niemieckim.

Śledzący płynął czas

ebu niedostępnym małżonkowi. Trzeba było pójść do Polski, zaś śladami okupanta podążała

zakuszyła „po uszy“

Greczko. Wierzyła, że przyjdzie czas niezadługo połączenia się na ślubnym kobiercu. Niejednokrotnie zapytywała swojego ukochanego,

ktedyś odwróciła

pomyśli zrealizować przyrzeczenia. Ten zaś cichy szepotał do niej, po niemiecku: będę narzeczoną do śmierci. Przecież tak lat dziewięć. Trwała pamiętka ich miłości były dzieci.

Wieloznaczne narzeczonemu

sprzeczki się i postanowił wysłać ją do rodziny. Otóż przed kilku tygodniami zawiata do Sokółki p. Greczko wraz

z 6-letnim synkiem Sionem,

który ani słówka nie rozumie po polsku i małą czerwieką. Synka chwilowo pozostawiła u znajomych, zaś sama poszła szukać dla siebie mieszkania. Przeszedł jeden i drugi i więcej dni, a

mama nie wracała.

Znajomi zaczęli się niepokoić, a synek coraz głośniejsze wykrzykiwał i szukał mamy. Cóż robić? Przepadła jak kamfora. Ślady zatarła za sobą. Znajomi nie mogli się w żaden sposób porozumieć,

gdzie jest tata.

o co mówiła na odchodem mama. Trzeba było coś radzić. Przywieziono chłopca do przytułku ewangelickiego przy ulicy Warszawskiej, w Białymstoku. Tutaj dopiero się

rozpoznał i rozgadał...

A mamy jak niema tak niema.

Opłoniła Arabus

Darmo wyucza

grafii listownie

Redakcja Stenografii

Polskiego, Warszawa

wa, Mokotowska 57

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

347

Eugenja Łukaczewska

po ukończeniu „Institut de beauté“

w Paryżu i specjalnej szkoły do tar-

wania włosów powróciła i przyjmuje

w swoim gabinecie przy ul. Sienkiew-

wicza 5 w podwórzu i-ejpiętro m. 8

tel. 8-03 od 11-2 i 4-7.

Masaż twarzy, leczenie kosmetycz-

nych defektów twarzy i farbowanie

włosów henną na wszystkie kolory

podług ostatnich najnowszych metod

francuskich. 350.

Dr. Leon KRYŃSKI

choroby weneryczne skórne

i moczopłciowe

Lezione promieniemi

lampy kwarcowej

Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7.

Białystok, ul. Białostocka 52.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.



Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

Granulki Ruszyńskie

APOLLO

Dziś po raz

ostatni

KRÓL EKRANU

ULUBIENIEC PUBLICZNOŚCI

Iwan Mozzuchin

I JEGO PARTNERKA

Natalja Lisienko

w najlepszej ich dotychczasowej kreacji

10-cio aktowym dramacie

Lew Mogołow

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

350.

ARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zagraniczna Zł. 8

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 so-onie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redakc.—Zł. — gr. 15, drobne za 10 gr. 10

Ogłoszenia teletypiczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zarządu Prasy

wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastopiętrowy

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Redakcja Drukarnia w Białymstoku, St. Rk. ul. Białostocka 52-54.